

Rafał Roguski

(Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

Przestępstwa kryminalne w woj. stanisławowskim w okresie styczeń–lipiec 1939 roku w świetle sprawozdań wojewody stanisławowskiego

Prezentowany tekst dotyczy zagadnienia przestępczości kryminalnej na obszarze województwa stanisławowskiego w pierwszej połowie 1939 r.¹ Autor zwróci w nim przede wszystkim uwagę na przypadki łamania prawa przez przedstawicieli mniejszości narodowych. Czyny o charakterze kryminalnym popełniane przez ludność ukraińską w pewnych sytuacjach miały kontekst polityczny. Struktura narodowościowa województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej była bardzo złożona. Należy więc pamiętać, że w województwie stanisławowskim, oprócz mieszkańców największych miast, Polacy stanowili mniejszość. Niniejsza praca opiera się przede wszystkim na przechowywanych w ukraińskim Państwowym Archiwum Obwodu Iwanofrankowskiego miesięcznych *Sprawozdaniach ze stanu bezpieczeństwa* oraz na literaturze naukowej związanej z przestępczością kryminalną². Autor koncentruje się na najpoważniejszych zdarzeniach, ujętych w cytowanym materiale archiwalnym. Wykorzystując sporządzone przez Urząd Wojewódzki w Stanisławowie sprawozdania, należy pamiętać, że mają one charakter jednostronny i chcąc dokładnie opracować stan bezpieczeństwa na Kresach Południowo-Wschodnich należy rozszerzyć bazę źródłową o dokumenty wytworzone przez policję, wojsko (w tym Korpus Ochrony Pogranicza) i instytucje samorządowe, a także prasę lokalną. Praca taka przekraczałaby jednak znacznie ramy artykułu.

Tematem prezentowanego tekstu jest problem przestępstw kryminalnych popełnianych w województwie stanisławowskim w okresie od stycznia do lipca 1939 r. Informacje o tych zdarzeniach zostały zawarte w miesięcznych sprawozdaniach

¹ Wyniki badań zrealizowane w ramach tematu badawczego nr 410/14/S zostały sfinansowane z dotacji na naukę, przyznanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

² Державний Архів Івано-Франківської Облaсті, Державний Архів Івано, Франківської Облaсті ДАІФО, зespół nr 2 (фонд 2), Урząd Wojewódzki Stanisławowski, inwentarz (ukr. опис) 1, teczka (ukr. справа) 2343 (dalej: ДАІФО з. 2, inw. 1, т. 2343).

województwa stanisławowskiego za rok 1939. Autor zwróci szczególną uwagę na zagadnienie przestępczości wśród zamieszkujących województwo stanisławowskie mniejszości narodowych. Cytowane sprawozdania nie dzieliły przestępstw pospolicznych na popełnione przez mniejszości narodowe, z wyjątkiem czynów związanych z działalnością Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Również w przypadkach nielegalnego przekraczania przez obywateli polskich granicy na Ruś Zakarpacką można się domyślić, że dokonywały tego osoby narodowości ukraińskiej.

Wykorzystane na potrzeby niniejszego artykułu sprawozdania wojewody stanisławowskiego składają się z siedmiu rozdziałów, a te z kolei dzielą się na podrozdziały. Poszczególne sprawozdania posiadają załączniki w formie tabelarycznego zestawienia omawianych w tekście raportów zdarzeń³. Sprawozdania rozsyłano według obowiązującego rozdzielnika do szeregu instytucji państwowych i samorządowych, począwszy od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przez Ministerstwo Sprawiedliwości, po Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, oraz do starostwa⁴.

³ Rozdział I. Sytuacja ogólna. Rozdział II. Bezpieczeństwo ogólne. 1. Użycie broni przez policję, 2. Użycie broni przez innych funkcjonariuszy publicznych, 3. Zamachy na życie policjantów i innych funkcjonariuszy, 4. Wystąpienia przeciw policji i innym funkcjonariuszom publicznym, 5. Zaburzenia spokoju publicznego, 6. Bezpieczeństwo na kolejach, 7. Uszkodzenie linii telefonicznych, 8. Włamania do urzędów i instytucji publicznych, Ucieczka więźniów, 9. Zabójstwa, 10. Rozboje, 11. Podpalenia i pożary, 12. Katastrofy, 13. Inne. Rozdział III. Ruch zawodowy. 1. Uwagi ogólne, 2. Ruch organizacyjny i zgromadzeniowy, 3. Akcja prewencyjno-represyjna, 4. Bezrobotni, 5. Zatargi zbiorowe i strajki. Rozdział IV. Ruch komunistyczny i pokrewny. A. Ruch komunistyczny. 1. Ogólna ocena sytuacji, 2. Ruch organizacyjny, 3. Trockiści i ruch opozycyjny w Kompartii w ogóle, 4. Wystąpienia zewnętrzne, 5. Wystąpienia na terenie więzień, 6. Terror partyjny, 7. Zaopatrywanie się w broń, ćwiczenia z bronią, wystąpienia zbrojne, 8. Poszczególne kierunki akcji, kampanie i obchody, 9. KZMZU Pionier i organizacja komun. na terenie szkolnym, 10. Czerwona Pomoc, 11. Akcja prewencyjno-represyjna organów bezpieczeństwa, 12. Zwolnienia z więzień z miejsca odosobnienia, 13. Wyroki sądowe, 14. Społeczna akcja antykomunistyczna, 15. Wiadomości o ruchu komunistycznym zagranicą (*sic!*). B. Ruch anarchistyczny. Rozdział V. Wywrotowa działalność polskich organizacji politycznych. Rozdział VI. Ukraiński ruch nielegalny /OUN-UWO/. 1. Charakterystyka działalności, 2. Zamierzenia organizacji, 3. Wiadomości organizacyjne. Rozdział VII. Szpiegostwo i dywersja. Rozdział VIII. Sprawy graniczne. A. Na obszarze własnym, 1. Zachowanie się ludności wobec wprowadzonych ograniczeń w strefie nadgranicznej, 2. Ruch graniczny i nielegalny. B. Na obszarze sąsiedniego państwa.

⁴ Rozdzielnik Sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń 1939 r. obejmował następujące instytucje: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wydział Bezpieczeństwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wydział PP, PM, Ministerstwo Sprawiedliwości nadzór Prokuratorski, Oddział Sztabu Głównego, Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, we Lwowie oraz w Tarnopolu, wszystkie starostwa Województwa Stanisławowskiego, Prokuraturę Sądu Apelacyjnego we Lwowie, Prokuraturę Sądu Okręgowego w Stanisławowie, Prokuraturę Sądu Okręgowego w Stryju, Prokuraturę Sądu Okręgowego w Kofomyi, Dowództwo Okręgu Korpusu nr VI Samodzielny Referat Bezpieczeństwa Woj. oraz Samodzielny Referat Informacyjny we Lwowie, Naczelnik Urzędu Śledczego w Stanisławowie, Placówkę Oficerską Dowództwa Okręgu Korpusu nr VI – Samodzielny Referat Informacyjny w Stanisławowie. Sprawozdanie za miesiąc styczeń 1939 było rozesłane w 33 egzemplarzach.

Źródła informujące o postawach mieszkańców województwa stanisławowskiego wobec porządku prawnego w okresie międzywojennym są bardzo skromne. W Polsce szczerkowane materiały można znaleźć głównie w Archiwum Akt Nowych⁵ oraz w Centralnym Archiwum Wojskowym – zespół Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu nr VI. Pewne dokumenty zdeponowano w Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie w zespołach Korpusu Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej. Podstawową instytucją niezbędną do badania postaw mieszkańców województwa stanisławowskiego wobec Rzeczypospolitej i jego wpływu na stan bezpieczeństwa południowo-wschodnich Kresów jest Państwowe Archiwum Obwodu Iwanofrankowskiego – Derżawnij Archiw Iwano-Frankiwskoji Oblasti (DAIFO) – i znajdujący się tam zespół (fond) nr 2, Stanisławskoje Wojewodskie Uprawlinnija (Urząd Wojewódzki w Stanisławowie)⁶, zespoły starostw powiatowych województwa stanisławowskiego, zespół Stanisławskoje Wojewodskie Uprawlinnija Policji – Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Stanisławowie (fond nr 68) oraz wiele innych⁷. Literatura poświęcona bezpieczeństwu w województwie stanisławowskim jest również bardzo skromna. Nie powstała dotychczas monografia naukowa dotycząca tego regionu. Podstawową pozycją jest praca Wojciecha Włodarkiewicza *Przed zagładą. Społeczeństwo Wołynia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935–1939)*. Praca ta dotyczy też województwa lwowskiego, tarnopolskiego oraz Wołynia⁸. Na temat województwa stanisławowskiego w okresie II Rzeczypospolitej pisał również Paweł Pulik w artykule *Województwo stanisławowskie w latach 1921–1939 – wybrane aspekty*, zamieszczonym w „Szkicach Podlaskich”⁹.

Województwo stanisławowskie leżało w południowo-wschodniej części międzywojennej Polski. Na południowym wschodzie graniczyło z Rumunią,

⁵ *Archiwum Akt Nowych, Informator o zasobie archiwalnym*, t. 1, oprac. Edward Kołodziej, współpr. Wanda Bieńkowska, Bartosz Nowożycki (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra – JR, 2009), 23.

⁶ Zespół obejmuje 15 812 jednostek archiwalnych i posiada 17 opisów (inwentarzy).

⁷ Zob. Derżawnij Archiw Iwano-Frankiwskoji Oblasti. Putywnyk, Fondi periodu do 1939 roku, t. 1, Kijów 2008.

⁸ Podstawowa literatura dotycząca Małopolski Wschodniej to: Grzegorz Hryciuk, „Zmiany ludnościowe i narodowościowe w Galicji Wschodniej w latach 1931–1939”, w *Przemiany narodowościowe na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1931–1948*, red. Stanisław Ciesielski (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003); Roman Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939. Geneza, struktura, program, ideologia* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, 2003); Wojciech Włodarkiewicz, „Województwo stanisławowskie w przededniu wybuchu II wojny światowej oraz w czasie kampanii polskiej 1939 r.”, w *Si vis pacem, para bellum. Bezpieczeństwo a polityka Polski. Księga Jubileuszowa ofiarowana profesorowi Tadeuszowi Dubickiemu*, red. Robert Majzner (Częstochowa–Włocławek: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, 2013), 541–556. Na temat spraw bezpieczeństwa i wojskowości województwa stanisławowskiego i innych ziem Małopolski Wschodniej pisał również: Adam Ostanek, *VI Lwowski Okręg Korpusu w dziejach wojskowości polskiej DOK VI w latach 1921–1939* (Warszawa: Neriton, 2013).

⁹ Paweł Pulik, „Województwo stanisławowskie w latach 1921–1939 – wybrane aspekty”, *Szkie Podlaskie* 17–18 (2009–2010).

na południowym zachodzie z Czechosłowacją, a od połowy marca 1939 r. z Węgrami. Przez okres od 22 listopada 1938 r. do 18 marca 1939 r. dzieliło granicę z efemerycznym tworem państwowym, jakim była Karpato-Ukraina. Na obszarze Polski od północy i wschodu sąsiadowało z województwami lwowskim i tarnopolskim. To graniczne położenie oddziaływało w znacznym stopniu na charakter popełnianych tam czynów przestępczych. Na bezpieczeństwo regionu z pewnością negatywnie wpływała dynamika zmian granic państw: rozpad Czechosłowacji czy powstanie Karpato-Ukrainy wchłoniętej następnie przez Węgry.

Największym miastem województwa była jego stolica – Stanisławów, liczący według danych spisu z 1931 r. – 60 tys. mieszkańców, następnie Kołomyja – 33,8 tys. i Stryj – 30,5 tys. mieszkańców¹⁰. Województwo stanisławowskie odgrywało ważną rolę w życiu gospodarczym II Rzeczypospolitej, m.in. dzięki zasobom kopalin¹¹. Przemysł, handel i rzemiosło zdominowali właściciele narodowości żydowskiej i ukraińskiej. Wielki przemysł i handel niemalże w całości znajdowały się w rękach właścicieli żydowskich. Przedstawiciele wolnych zawodów, głównie lekarze, w większości byli Żydami, zaś w adwokaturze prócz Żydów poważny odsetek stanowili Ukraińcy¹².

Obszar województwa stanisławowskiego pełnił ważną funkcję w systemie obronnym II Rzeczypospolitej. Znaczenie wymienionego województwa wynikało z jego nadgranicznego położenia oraz sąsiedztwa z sojuszniczą Rumunią, przez którą w przypadku wojny mogła napływać pomoc od zachodnich aliantów do Polski.

Województwo stanisławowskie, pomimo zróżnicowania narodowościowego i wyznaniowego, posiadało charakter zdecydowanie ukraiński¹³. Używane na potrzeby niniejszego artykułu pojęcie mniejszości narodowej jest mylące, ponieważ Ukraińcy, zaliczani do mniejszości, w tym akurat przypadku stanowili większość. Ludność województwa według spisu powszechnego z 1931 r. liczyła 1 480 285 osób¹⁴. Przeważająca liczba ludności miejskiej posługiwała się językiem polskim (40,8%), jidysz i hebrajskiego używało 27,4% mieszkańców, natomiast ukraińskiego 18,7% i ruskiego 11% (łącznie 29,7%). Na wsi zdecydowanie dominowała ludność wyznania greckokatolickiego (82,7%) nad rzymskokatolicką (13,4%) i mojżeszową (3,1%). Językiem polskim posługiwało się 17,9% mieszkańców wsi,

¹⁰ *Mały rocznik statystyczny Polski wrzesień 1939– czerwiec 1941* (Londyn: Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, 1941), 16.

¹¹ „Polski przemysł naftowy w 1938 r.”, *Przegląd Gospodarczy* 10 (1939): 337. Szerzej: Mieczysław Wieliczko, *Polski przemysł naftowy pod niemiecką okupacją w latach 1939–1945* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2001).

¹² Urząd Wojewódzki Stanisławowski, nr P.P. Taj. 14/1/39, Potrzeby społeczne i gospodarcze województwa stanisławowskiego, [opracowanie] Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departament Polityczny, Wydział Społeczno-Polityczny, Stanisławów, 6 I 1939. DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 1588, k. 1–8.

¹³ Piotr Eberhard, *Polska granica wschodnia 1939–1945* (Warszawa: Editions Spotkania, 1993), 41–42.

¹⁴ Statystyka Polski, seria C, zeszyt 65, Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931, Podział administracyjny według stanu w dn. 1 VIII 1934, tab. 10, Ludność według wyznania i płci oraz języka ojczystego, Województwo (Miasta i wieś. Miasta razem. Miasta o ludności powyżej 20 000. Wieś), tab. 10.

ukraińskim – 53,9%, ruskim – 24,7%, a jidysz i hebrajskim – 2,4%. W miastach województwa stanisławowskiego zamieszkiwało 33,8% grekokatolików i 34,8% osób wyznania mojżeszowego. Katolicyzm w rycie rzymskim wyznawało 29,4% mieszkańców miast województwa stanisławowskiego, ewangelikami było 1,7%, a tylko 0,1% deklarowało prawosławie¹⁵. Dużą aktywność w sferze społecznej, politycznej i kulturalnej wykazywało duchowieństwo grekokatolickie, ale była to działalność niekorzystna z punktu widzenia polskiej racji stanu¹⁶. W okresie II Rzeczypospolitej panowało napięcie między częścią Ukraińców a państwem polskim. Stosunek Ukraińców do Polski warunkowały zaszczości historyczne, ale zasadniczo był on negatywny. Płaszczyzna konfliktu dotyczyła spraw podstawowych, jak własne państwo, odrębność kultury i języka. Była to gra o sumie zerowej, gdzie sukces jednej strony oznaczał porażkę drugiej¹⁷. Napięcia w polityce międzynarodowej w 1938 r., polityka rządu polskiego wobec mniejszości narodowych i problem umiędzynarodowienia kwestii ukraińskiej (Ruś Karpacka) dodatkowo uaktywniły ukraiński nacjonalizm¹⁸.

Narodowość sprawców popełnianych przestępstw kryminalnych w treściach miesięcznych *Sprawozdań Wojewody Stanisławowskiego ze stanu bezpieczeństwa* była odnotowywana tylko w przypadku czynów związanych z działalnością ukraińskich organizacji nielegalnych, przede wszystkim OUN i Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO). Poza tym dane o przestępstwach typowo kryminalnych były podawane w formie zbiorczej¹⁹. O czynach karalnych popełnionych przez przedstawicieli mniejszości narodowych można przeczytać w części sprawozdań, w których informowano o zdarzeniach zasługujących według twórców raportów na szczególną uwagę. Wtedy informowano o okolicznościach zajścia oraz zapisywano imiona i nazwiska ich uczestników, czasami narodowość sprawcy lub ofiary, jeżeli te nie były Polakami. W części przypadków Ukraińców można zidentyfikować po charakterystycznych dla tej narodowości imionach lub nazwiskach. W niektórych sprawozdaniach związanych z działaniem nielegalnej OUN sprawcy przestępstw należą do narodowości ukraińskiej, ponieważ Polacy z OUN nie współpracowali²⁰.

¹⁵ *Mały rocznik statystyczny 1939* (Warszawa: GUS, 1939), 23, 25.

¹⁶ Wojciech Włodarkiewicz, *Przed zagładą. Społeczeństwo Wołynia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935–1939)* (Warszawa: Wydawnictwo Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2013), 442–443.

¹⁷ Henryk Chałupczak, Tomasz Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1939* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2000), 83.

¹⁸ *Ibidem*, 85.

¹⁹ Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc wrzesień 1938, Wystąpienia przeciwko policji i innym funkc. publicznym, DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343, k. 130. Narodowość sprawcy ataku na funkcjonariusza policji została w tym przypadku podana.

²⁰ Autor nie podaje w tekście nazwisk sprawców i ofiar czynów przestępczych. Ogranicza się do podania informacji o prawdopodobnej narodowości ustalonej na podstawie imienia i nazwiska, które występują w dokumencie. Najbardziej charakterystyczne dla poszczególnych narodowości były imiona.

Najbardziej drastyczną formą przestępstwa kryminalnego jest zabójstwo. W badanych sprawozdaniach ze stanu bezpieczeństwa odnotowano morderstwa dokonywane z chęci zysku, z motywów politycznych, a także w wyniku konfliktu narzeczęńskiego. W zabójstwach o charakterze politycznym oraz zabójstwie młodej kobiety motywowanym prawdopodobnie zazdrością, mamy do czynienia z czynami o podłożu emocjonalnym. Zabójstwa na podłożu religijnym lub narodowościowym współcześnie określane są mianem „zasługujących na szczególne potępienie”. W takich przypadkach widoczne było specjalne nastawienie sprawcy wobec ofiary²¹. Na południowo-wschodnich Kresach Rzeczypospolitej znaczny odsetek popełnianych zabójstw stanowiły te z użyciem broni palnej. Jej duża liczba, będąca pozostałością po zakończonej pierwszej wojnie światowej oraz po wojnach polsko-ukraińskiej i polsko-rosyjskiej, znajdowała się w rękach miejscowej ludności. Częste akcje pacyfikacyjne przeprowadzane w czasie wojny polsko-rosyjskiej i po jej zakończeniu oraz skrupulatne rewizje dokonywane przez wojska rumuńskie w czasie krótkotrwałej okupacji Galicji Wschodniej przez Rumunię w 1919 r. nie rozwiązały problemu posiadania przez ludność cywilną broni, wykorzystywanej przez przestępców do napadów i kłusownictwa²². Broni palnej używano w zamachach na tle politycznym. Można podać wiele przykładów: 24 lutego 1939 r. podczas zebrania przedwyborczego w Dobrowlanach w powiecie stanisławowskim, w którym uczestniczyło około 20 osób, został zraniony strzałem z broni palnej przez okno członek komisji wyborczej narodowości ukraińskiej. Ranny zmarł w szpitalu następnego dnia. Zatrzymano jednego podejrzanego o zabójstwo i przekazano do dyspozycji władz sądowych²³.

W dniu 3 kwietnia 1939 r. w Stryju na ulicy Jagiellońskiej, prawdopodobnie członkowie OUN, zastrzelili rzeźnika narodowości żydowskiej. Ofiara w czasie zorganizowanej w Stryju 20 października 1938 r. przez ukraińskich nacjonalistów demonstracji ulicznej brała czynny udział w jej rozpraszaniu. W związku z popełnionym mordem zatrzymano kilkunastu nacjonalistów ukraińskich, z których większość przyznała się do przynależności do OUN²⁴. Według uzyskanych na terenie powiatu stryjskiego informacji, wśród członków OUN mówiono o przystąpieniu tej organizacji do masowej akcji terrorystycznej, której początkiem miało być właśnie zamordowanie rzeźnika ze Stryja²⁵. W Sądzie Okręgowym w Stryju

²¹ Brunon Hołyst, *Bezpieczeństwo jednostki* (Warszawa: PWA, 2014), 25.

²² W dokumentach z okresu wojny polsko-rosyjskiej 1919–1921 określenie akcja pacyfikacyjna lub pacyfikacja oznaczało przeprowadzenie przez wojsko, w szczególności żandarmerię i kompanie wojsk, etapowych działań o charakterze policyjnym w poszukiwaniu nielegalnego uzbrojenia. Polskie pacyfikacje z tego okresu nie mają nic wspólnego z pacyfikacjami dokonywanymi przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej.

²³ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, nr PP Taj. 17/2/39, Stanisławów, dnia 18 III 1939 r. Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1939 r., Zabójstwa, DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343.

²⁴ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Stanisławów, dnia 19 maja 1939 r., nr PP Taj. 17/2/39, Rozdział VI. Ukraiński ruch nielegalny (OUN-UWO), 1. Charakterystyka działalności.

²⁵ *Ibidem*.

odbyła się rozprawa sądowa przeciw kilku Ukraińcom oskarżonym o zbrodnię z art. 97 § 1 kodeksu karnego (przynależność do OUN)²⁶. Sprawa ta wiązała się ściśle ze wspomnianym zabójstwem²⁷.

Dnia 21 lipca 1939 r. zamordowano sołtysa gromady Czerteż w powiecie Żydaczów – Starorusina. Zabójstwo miało podłoże polityczne. Mordu dokonali nacjonaliści ukraińscy z Czerteża na tle zatargu pomiędzy miejscowymi Ukraińcami i Starorusinami²⁸. To zdarzenie miało na tyle szeroki oddźwięk, że zostało o nim powiadomione Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Kolejny rodzaj ciężkiego przestępstwa, wyszczególniony w cytowanych miesięcznych sprawozdaniach wojewody stanisławowskiego ze stanu bezpieczeństwa, to rozbój. Jest to przestępstwo dokonywane często przy użyciu narzędzi. Zwykle sprawcy używali przedmiotów przypadkowych, jak kołki, sztachety, pałki drewniane, kamienie i cegły. Na wsiach wykorzystywano także narzędzia rolnicze: widły, siekiery czy łańcuchy. Rozboje często kończyły się poważnymi uszkodzeniami ciała lub śmiercią. Incydenty, których efektem były lekkie obrażenia ciała najczęściej miały charakter przypadkowy. Pobicie ze skutkiem śmiertelnym nie stanowiło raczej efektu użycia odpowiednio przygotowanego do tego celu niebezpiecznego narzędzia, ale nasilenia woli przestępczej oraz determinacji i emocjonalnego pobudzenia, które przekroczyło zamiary sprawcy²⁹. W styczniu 1939 r. w województwie

²⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571), część szczególna, rozdz. XVII. Zbrodnie stanu, art. 97. § 1: Kto w celu popełnienia przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95, wchodzi w porozumieniu z innymi osobami, podlega karze więzienia. Przestępstwa z art. 93, 94 i 95 to przestępstwa polegające na siłowej zmianie ustroju, zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jego siłowym usunięciu, siłowym usunięciu Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Rządu, Ministra, Sądu, pozbawienie niepodległości Polski lub siłowym oderwaniu części terytorium polskiego, zmianie przemocą ustroju.

²⁷ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, za: nr 11 do sprawozdania sytuacyjnego za lipiec 1939 r. Zestawienie wyroków odnośnie do wszystkich spraw zarejestrowanych w kronikach miesięcznych, rozdz. VI. DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343.

²⁸ Starorusini – kierunek polityczny kształtujący się od roku 1848 wśród społeczeństwa ukraińskiego w Galicji Wschodniej (w okresie II Rzeczypospolitej – Małopolska Wschodnia). Podkreślali odrębność narodowości ukraińskiej od rosyjskiej. Posiadali swoją reprezentację w galicyjskim Sejmie Krajowym i Sejmie II Rzeczypospolitej. Reprezentantem starorusinów w okresie międzywojennym była Rуска Organizacja Ludowa. Za: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/starorusini;3979138.html>, dostęp: 26 IX 2015.

²⁹ Holyst, *Kryminalistyka* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN, 1996), 132–133. Jako przykład napaści na tle wrogości miejscowej społeczności do grupy religijnej zakończoną śmiercią ofiary doszło 10 I 1937 w Tumierzu (pow. buczacki). Grupa miejscowej młodzieży napadła na modlących się Badaczy Pisma Świętego. W czasie bójki został uderzony kółkiem w głowę jeden z uczestników nabożeństwa. Odprowadzony do domu, wkrótce po wypadku zmarł. Lżejszych obrażeń ciała doznało 15 osób. Wrogość mieszkańców do grupy Badaczy Pisma Świętego wywołał miejscowy wikariusz cerkwi grekokatolickiej w Tumierzu, który w krytycznym dniu w czasie nabożeństwa wzywał ludność, że już najwyższy czas rozprawić się z „sekciarzami”. Wcześniej miejscowi bandyci napadli na Badaczy Pisma Świętego znajdujących się w swoich własnych obejściach i dotkliwie pobili ich kijami. Zob. DAIFO, Станиславовское воеводское управление г Станислав

stanisławowskim zanotowano siedem wypadków rozboju zwykłego i dwa wypadki rozboju w bandzie. Sprawców tych przestępstw wykryto w sześciu wypadkach, zatrzymując ogółem 24 osoby. Dnia 27 stycznia trzech napastników uzbrojonych w rewolwery wtargnęło do domu zamieszkałego w Kosowie kupca narodowości żydowskiej i po sterroryzowaniu rodziny zabrało gotówkę w kwocie 600 zł. Napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku. O popełnienie tego przestępstwa podejrzewano dwóch braci – znanych policji przestępców z powiatu kosowskiego. Wyjątkowy charakter miało zajście 31 stycznia 1939 r. w Kołokolinie w powiecie Rohatyn. Tłum liczący kilkaset osób narodowości ukraińskiej napadł na kilku licytantów (Polaków), zadając dwom z nich ciężkie, a trzem lżejsze obrażenia ciała i okradając z gotówki w wysokości 640 zł. W związku z tym napadem aresztowano aż 16 osób, które odstawiono do Sądu Grodzkiego w Bursztynie do dyspozycji Prokuratora Sądu Okręgowego³⁰. Interesującym aspektem tego zdarzenia jest masowy charakter przedstawionego zajścia.

W lutym 1939 r. zanotowano dziewięć wypadków rozboju zwykłego i jeden wypadek rozboju w bandzie. Sprawców tych przestępstw wykryto w czterech wypadkach, aresztując tylko jednego człowieka. W marcu 1939 r. miały miejsce cztery wypadki rozboju zwykłego. Sprawców przestępstw wykryto w dwóch wypadkach, zatrzymując dwie osoby. W porównaniu z lutym zmniejszyła się liczba rozbojów w bandzie o jeden wypadek oraz liczba rozboju zwykłego o pięć wypadków. W kwietniu 1939 r. zanotowano pięć wypadków rozboju zwykłego. Sprawców przestępstw wykryto w pięciu wypadkach, zatrzymując 10 osób. W porównaniu z marcem zwiększyła się liczba zwykłych rozbojów o jeden wypadek. Wzajemne animozje pomiędzy sąsiadami przejawiały się w zwyczajnych zajściach chuligańskich, mających częste podłoże narodowościowe i polityczne. Dnia 11 kwietnia 1939 r. w czasie zabawy świątecznej na placu obok cerkwi w Woronie (pow. Tłumacz) członkowie miejscowych stowarzyszeń ukraińskich z prezesem „Łuhu” na czele, niechętni wobec członków miejscowego Związku Szlachty Zagrodowej, napadli na nich, wywołując bójkę, w której ucierpiało kilkanaście osób. W zajściu tym wzięło udział łącznie około 300 uczestników. Napastnicy łącznie ze wspomnianym prezesem miejscowego „Łuhu” w czasie walki posługiwali się nożami, nóżkami, pałkami i kamieniami. W wyniku dochodzenia aresztowano i przekazano

Отдел общегенерально политический Пододел Переписка со Стрийским Станиславовским и Рогатинским поветовыми староствами о наблюдении за деятельностью отдельных евангелических и греко – католических обиденников, з. 2, инв. 1, т. 2105. Komenda Wojewódzka Policji Państwowej Urząd Śledczy w Stanisławowie, nr 145/37, Stanisławów, 27 I 1937, Do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Społeczno-Polityczny w Stanisławowie, Kukura Jurko – śmierć wskutek pobicia, k. 76. Powiat buczacki znajdował się w województwie tarnopolskim, a cytowany dokument znalazł się w aktach stanisławowskiej policji „z rozdzielnika”.

³⁰ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Stanisławów, 18 II 1939 r., nr PP Taj. 17/2/39, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń 1939 r., Rozdział II. Bezpieczeństwo ogólne. 10. Rozboje, DAIFO, z. 2, inv. 1, t. 2343.

władzom sądowym 22 Ukraińców pod zarzutem wzięcia udziału w omawianym zajściu. W związku z tak poważną bójką Starosta Powiatowy w Tłumaczu zawiesił działalność wszystkich miejscowych stowarzyszeń ukraińskich oraz zarządził wzmocnienie warty gminnej³¹.

W maju 1939 r. miało miejsce dziewięć wypadków rozboju zwykłego i pięć wypadków rozboju w zorganizowanej grupie. Sprawców przestępstwa wykryto w pięciu wypadkach rozboju zwykłego i dwóch wypadkach rozboju w bandzie, zatrzymując ogółem siedem osób. W następnym miesiącu zanotowano 10 wypadków rozboju zwykłego i trzy wypadki rozboju w bandzie. Sprawców wykryto w siedmiu wypadkach rozboju zwykłego, aresztując osiem osób. W porównaniu z majem 1939 r. wzrosła liczba wypadków rozboju zwykłego o jeden wypadek, natomiast spadła liczba rozboju w bandzie o dwa wypadki. W lipcu 1939 r. zanotowano 11 wypadków rozboju zwykłego. Rozboju w bandzie natomiast nie notowano. Sprawców przestępstwa wykryto w sześciu wypadkach, aresztując sześć osób.

Działalność przestępcza ludności ukraińskiej w wielu przypadkach miała charakter polityczny. Wystąpienia zewnętrzne członków nielegalnych organizacji ukraińskich, przede wszystkim OUN, w styczniu 1939 r. wyraziły się w czterech wypadkach terroru (groźby pisemne) i sześciu wypadkach sabotażu³². Ukraińscy nacjonaści, walcząc z państwem polskim, nie cofali się przed morderstwami. Swoje akcje OUN prowadziła przeciwko członkom Związku Szlachty Zagrodowej, Związku Strzeleckiego czy lojalnym wobec Polski Ukraińcom. W lutym 1939 r. z zewnętrznych wystąpień OUN zanotowano dziewięć wypadków terroru (w tym cztery wypadki niszczenia mienia osób prywatnych) oraz pięć napadów i pobicia członków Związku Strzeleckiego i Szlachty Zagrodowej. Działania te były powodowane prowadzoną przez członków OUN akcją antyszlachecką i przeciw Związkowi Strzeleckiemu. Niezależnie od tego, ukraińscy nacjonaści prowadzili w dalszym ciągu agitację za nielegalnym przekraczaniem granicy na Ruś Podkarpacką³³.

³¹ Sprawozdanie sytuacyjne ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc kwiecień 1939, Rozdział II. Bezpieczeństwo ogólne. 5. Zaburzenia spokoju publicznego. „Łuh” – ukraińskie stowarzyszenie młodzieżowe pożarniczo-sportowe powstałe w 1925. Oferowało wyszkolenie strażackie, ale również strzeleckie i nauczało musztry wojskowej. Znajdowało się pod wpływem UNDO (Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Objednannie), z którym o wpływy w „Łuhu” rywalizowała USRP (Ukraińska Socjalistyczno-Radykalna Partia). W roku 1939 „Łuh” liczył około 50 tys. członków skupionych w 805 oddziałach. Za: *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Andrzej Garlicki (Warszawa: Bellona, 1999), 209.

³² Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń, Rozdział VI. Ukraiński ruch nielegalny/OUN – UWOL, DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343. Sabotaż miał formę niszczenia gołęd państwowych na skrzynkach pocztowych i innych drobnych demonstracji.

³³ Orhanizacja Ukraińskich Nacjonalistów, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) – konspiracyjna organizacja ukraińska powstała w 1929 na kongresie w Wiedniu. Jej celem była walka o niepodległość Ukrainy. Prowadziła działalność antypaństwową, w wielu wypadkach uciekając się do aktów terroru, w tym zabójstw (m.in. Bronisława Pierackiego i wielu innych). Za: *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, 209.

W kwietniu 1939 r. z zewnętrznych wystąpień OUN zanotowano: 11 wypadków terroru (w tym pięć wypadków pobicia, pogróżek pisemnych i rozbijania szyb na tle akcji antyszlacheckiej, dwa wypadki pobicia i pogróżek pisemnych na tle akcji przeciw Związkowi Strzeleckiemu, jeden wypadek zabójstwa na osobie świadka w procesie przeciw uczestnikom demonstracji OUN przeprowadzonej 20 października 1938 r. w Stryju – wspomniany powyżej mord, którego ofiarą padł rzeźnik ze Stryja, jeden wypadek niszczenia mienia na tle akcji przeciw zawieraniu kompromisów wyborczych z Polakami w wyborach do rad gromadzkich oraz dwa wypadki niszczenia mienia i pogróżek pisemnych skierowanych przeciw osobom narodowości polskiej). W maju 1939 r. miały miejsce cztery wypadki terroru (w tym trzy w formie pogróżek pisemnych i rozbijania szyb na tle akcji antyszlacheckiej) dokonanego przez członków OUN oraz jeden wypadek pogróżek pisemnych skierowanych przeciwko lojalnemu wobec Polski Ukraińcowi.

Z terenu powiatu stryjskiego władze bezpieczeństwa uzyskały poufne informacje, że nacjonałiści ukraińscy ze Strzałkowa planowali zamordowanie Alojzego Jormana, nauczyciela z tej miejscowości. Dnia 19 października 1934 r. został on postrzelony przez członka OUN, skazanego później za ten czyn na karę 10 lat więzienia.

W czerwcu 1939 r. z zewnętrznych wystąpień OUN ujawniono sześć wypadków terroru w formie niszczenia mienia, napadów i pogróżek w stosunku do lojalnych Ukraińców (tu nazwanych Rusinami) lub Polaków oraz jeden wypadek sabotażu³⁴. W lipcu 1939 r. zanotowano dziewięć wypadków terroru, w tym wypadek zabójstwa lojalnego wobec państwa polskiego Starorusina, oraz trzy wypadki niszczenia płonów na tle akcji antyszlacheckiej³⁵. W dwóch wypadkach

³⁴ Sabotaż ten miał formę uszkodzenia godła państwowego na skrzynce pocztowej. Stanowił akt zniszczenia mienia państwowego i znieważenia godła. W 1939 na interesującym nas obszarze nie zanotowano aktów sabotażu zagrażających życiu osób postronnych. Akty uszkodzenia np. linii kolejowych lub znajdujących się w ruchu pojazdów nosiły cechy wypadku komunikacyjnego lub czynu chuligańskiego, dokonanego najczęściej przez dzieci. Jeśli chodzi o użycie nazwy Rusini, to określenie dla autora niniejszego tekstu nie jest do końca jasne. W szeregu wypadków Ukraińców nazywanych Rusinami traktowano jako „masę etnograficzną”, która będzie ulegała wpływom albo polskim, albo rosyjskim. W latach trzydziestych władze administracyjne usiłowały ukształtować odrębną świadomość regionalnych grup ludności mówiącej językiem ukraińskim, podobnie jak robili to Niemcy wobec mieszkańców Mazur, Warmii i Śląska. Za: Jerzy Tomaszewski, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku* (Warszawa: Editions Spotkania, 1991), 28. Nazwę Rusini próbował wyjaśnić poseł na Sejm Mychajł Baczyński – członek B.B.W.R. Przemówienie wygłosił 21 I 1931 na posiedzeniu sejmowej Komisji Administracyjnej: „[...] Jeżeli w przemówieniu swoim używać będę terminu »ruski«, to termin ten proszę rozumieć nie w znaczeniu »rosyjski«, lecz tylko »rusiński«. Termin więc »ruski« będę zastosowywać przy określeniu nacjonalnego narodu zamieszkującego terytorjum byłej Galicji, dzisiejszej zaś Małopolski Wschodniej, a więc terminem tym określam nie »Rosjan«, lecz greko-katolików »Rusinów«. Tak samo, gdy będę używać terminu »ukraiński«, »Ukrainiec«, to jedynie dla określenia tej części narodu ruskiego, zamieszkującej Wschodnią Małopolskę, która przyjęła tę nazwę dla swego nacjonalnego określenia”. Za: <http://w.kki.com.pl/piointf/przemysl/dzieje/rus/rusini.html>, dostęp: 25 II 2016.

³⁵ Czyli zwalczania przez ukraińskich nacjonalistów działalności kół Związku Szlachty Zagrodowej.

zniszczono plony lojalnym wobec państwa polskiego Rusinom, a na tle akcji antyżydowskiej w dwóch wypadkach wybito szyby. Miał również miejsce wypadek terroru przeciwko osobom nienależącym do stowarzyszeń ukraińskich i wypadek pogrózek. Według polskich służb bezpieczeństwa akcja OUN nabierała charakteru przygotowań do czynnych wystąpień antypaństwowych w razie spodziewanego wybuchu wojny z Niemcami³⁶.

W międzywojennej Polsce często dochodziło do niebezpiecznych interwencji, w czasie których policja i inne służby państwowe były zmuszone do użycia broni palnej. Takie zdarzenia były szczególnie częste na obszarach granicznych, do których należała Małopolska Wschodnia. Policja miała możliwość użycia broni z własnej inicjatywy, bez rozkazu przełożonego, ale tylko wówczas, gdy zawiodły wszystkie środki (ostrzeżenie, aresztowanie, założenie kajdanek, pościg, wezwanie pomocy osób zebranych, użycie pałki). Broni można było użyć do obrony przed napaścią, niebezpiecznym atakiem zagrażającym życiu (rozumianym szeroko, dokonany nawet przez osobę nieuzbrojoną)³⁷. Broni używano w celu obezwładnienia, a nie zabicia. Można było strzelać w ręce i nogi. Po zranieniu i obezwładnieniu policjant musiał udzielić pierwszej pomocy³⁸.

W interesujących nas sprawozdaniach ze stanu bezpieczeństwa województwa stanisławowskiego występują takie przypadki użycia broni palnej: 7 marca 1939 r. posterunkowy z Posterunku Policji Państwowej w Jasienowie Górnym (pow. Kosów Huculski) użył broni palnej w pościgu za uciekającym mężczyzną pochodzącym z tej samej miejscowości, do którego oddał cztery niecelne strzały z broni krótkiej. Dnia 8 kwietnia 1939 r. posterunkowy z I Komisariatu Policji Państwowej w Stanisławowie użył broni palnej, strzelając trzy razy z rewolweru do zawodowego złodzieja, który usiłował rozbroić interweniującego policjanta. W napadzie uczestniczył również bezrobotny Ukraińiec. Obaj złodzieje zostali osadzeni w areszcie śledczym w Stanisławowie. Dnia 15 kwietnia 1939 r. posterunkowy Policji Państwowej użył broni w czasie udzielania asystencji poborcy skarbowemu w gromadzie Pawełcze (pow. Stanisławów). Grupa niezadowolonych z przeprowadzenia egzekucji przez poborcę podatkowego (reprezentującego II Urząd Skarbowy w Stanisławowie) mieszkańców w liczbie około 200 osób zamierzała go pobić. W związku z tym zatrzymano ośmiu napastników – mieszkańców wspomnianej miejscowości – których odstawiono do Sądu pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 129, 162 i 163 kodeksu karnego. Stający w obronie urzędnika

³⁶ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Stanisławów 18 lipca 1939 r., nr PP Taj 17/2/39, Rozdział VI. Ukraiński ruch nielegalny /OUN-UWO/, DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343.

³⁷ Robert Litwiński, *Korpus Policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2007), 339.

³⁸ *Ibidem*, 340. O zasadach użycia broni mówiło rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 14 lutego 1928 r. o użyciu broni przez organa służby bezpieczeństwa (Dz. U. z 1928 r. Nr 27, poz. 243). Zmieniła je ustawa z dnia 23 lutego 1939 r. o użyciu broni przez Policję Państwową i organa ochrony granic (Dz. U. z 1939 r. Nr 16, poz. 95).

posterunkowy z posterunku Policji Państwowej w Jamnicy (pow. Stanisławów) użył broni palnej, strzelając w powietrze z karabinu³⁹.

W nocy z 31 kwietnia na 1 maja 1939 r. w karczmie w Zawadce (pow. Kałusz) powstała sprzeczka między obecnymi tam parobkami a gajowym lasów państwowych z Bołochowa, w czasie której gajowy strzelił ze strzelby do jednego z awanturników o ukraińsko brzmiącym imieniu i nazwisku, ciężko raniąc go w plecy. Rannego odwieziono do szpitala w Kałuszu.

Wyjątkowo drastyczne zdarzenie miało miejsce 10 lipca 1939 r. w Mikuliczynie w powiecie nadwórniańskim. Posterunkowy z miejscowego posterunku Policji Państwowej użył broni w stosunku do młodego mieszkańca Mikuliczyna, który w tym dniu zastrzelił w lesie z karabinu swoją dwudziestodwuletnią narzeczoną. Policjant, natknąwszy się w czasie patrolu na zabójcę, wezwał go do odłożenia broni i niecelnie strzelił w jego kierunku z karabinu. Morderca zbiegł do pobliskiego jaru, gdzie popełnił samobójstwo.

Dnia 16 lipca 1939 r. dwaj przodownicy z posterunku Policji Państwowej w Tłumaczu, w czasie poszukiwań za ukrywającymi się przed aresztowaniem za rozbój mężczyznami z Klubowiec w powiecie Tłumacz, natknęli się pod miejscowością Tyśmienica na innego poszukiwanego, który na widok policji podjął ucieczkę. Policjanci oddali za uciekającym do lasu siedem niecelnych strzałów z karabinów. Uciekający zgubił nielegalnie posiadany rewolwer bębnowy z trzema nabojami⁴⁰.

Dnia 11 lipca 1939 r. strażnik leśny z Chocimierza (pow. Tłumacz), ścigając przyłapanego na kradzieży drewna mieszkańca tej samej miejscowości, spowodował rzekomo przez nieostrożność wystrzał ze służbowej strzelby, trafiając złodzieja śrutem w plecy. Rannego odwieziono do szpitala w Stanisławowie.

Kradzieże drewna z lasu w okresie międzywojennym były przestępstwami bardzo pospolitymi. W początku lat dwudziestych na Wileńszczyźnie, chcąc ukrócić przynoszący ogromne straty gospodarce proceder, zamierzano sprawców kradzieży drewna o dużej wartości stawiać przed wojskowymi Sądami Doraźnymi⁴¹.

³⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571), Rozdział XXI. Przepisy przeciwko władzom i urzędom, art. 129. Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia urzędnika albo osoby do pomocy urzędnikowi przybranej do zaniechania prawnej czynności urzędowej, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3. Art. 162. Kto nie opuści zbiegowiska publicznego, pomimo trzykrotnego, opartego na prawie wezwania właściwej władzy, podlega karze aresztu do roku. Art. 163. Kto bierze udział w zbiegowisku publicznym, które wspólnymi siłami dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 129 lub 130, albo zamachu gwałtownego na osobę lub mienie, podlega karze więzienia do lat 5.

⁴⁰ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Stanisławów, 19 VIII 1939 r., nr PP. Taj. 17/2/39, Rozdział II. Bezpieczeństwo ogólne. Użycie broni przez policję, DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343.

⁴¹ Projekt Dekretu Nr Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej W SPRAWIE KRADZIEŻY LEŚNYCH, art. I, punkt b) „Jeśli wartość skradzionego drzewa przekracza 20 tys. marek lub przestępstwa tego dokonało kilka osób po porozumieniu się wzajemnym lub świadomie wspólnie, wtedy przestępstwo takie podlega rozpoznaniu Sądów Doraźnych na zasadach wprowadzonych Dekretem Nr 27 (Dziennik Urzędowy Nr 5, z tem zastrzeżeniem, że Sąd może zmniejszyć karę

Z powodu łagodnego karania leśnych złodziei czy wręcz umarzania przez sądy spraw, poszkodowani właściciele lasów lub zatrudniani przez nich strażnicy wymierzali sprawiedliwość na własną rękę. Stosowano więc takie kary jak chłostę, bicie po twarzy, rozbieranie i pozostawianie przestępcy nago w lesie. Za poważniejsze przestępstwa strzelano w nagle pośladki solą kuchenną⁴².

Jednym z najczęściej występujących na prowincji rodzajów przestępstw było kłusownictwo. Jego charakterystyczna cecha to użycie przez przestępców broni wobec straży leśnej i leśników. I odwrotnie – służby leśne wszelkimi dostępnymi metodami zwalczały popełniane w lesie przestępstwa. Dochodziło do regularnych potyczek między kłusownikami a leśnikami czy właścicielami lasów. W lasach państwowych zatrudniano odpowiedzialnych za porządek leśników, zaś właściciele prywatnych majątków posiadali własną służbę leśną. Najgłośniejszą ofiarą takiej „leśnej wojny” był hrabia Rudolf Emil Baworowski, ordynat dóbr kopyczyńskich, zamordowany i ograbiony przez zawodowych kłusowników 28 stycznia 1931 r.⁴³ W latach trzydziestych dochodziło do 10 tys. zgłaszanych incydentów kłusowniczych i ponad 60 tys. przypadków kradzieży drewna rocznie⁴⁴. Jak często bywa w sferze kryminalnej, wiele przestępstw nie było nigdzie zgłaszanych, więc te liczby mogły być znacznie wyższe.

Województwo stanisławowskie leżało na granicy polsko-rumuńskiej i polsko-węgierskiej (czasowo sąsiadowało też z efemeryczną Karpato-Ukrainą). Stąd występowanie specyficznych rodzajów przestępczości granicznej, przede wszystkim przemytu towarów i ludzi. Dnia 13 stycznia 1939 r. strażnik graniczny z Placówki Straży Granicznej w Zawalu (pow. Śniatyn) w pościgu za miejscowymi przemytnikami z Zawala użył broni palnej, raniąc lekko w kciuk lewej ręki jednego z przestępców. Obaj przemytnicy zostali zatrzymani przez straż graniczną, przy czym znaleziono przy nich 19 litrów wódki rumuńskiej, pięć chustek, jeden kilim oraz

i przejść od więzienia terminowego ciężkiego do więzienia na czas nie mniej lat 3-ch)” – Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie, Tymczasowa Komisja Rządząca Litwy Środkowej. Zarządzenia. Dekrety, przepisy, wnioski, korespondencja z D-twem Sprawiedliwości w sprawie kosztów i spłat sądowych, ograniczenia własności Sądów Wojskowych, zespół 19, inwentarz 1, teczka 2.

⁴² Monika Piątkowska, *Życie przestępcze w przedwojennej Polsce. Grandesy, kasiarze, brylanty* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 171.

⁴³ *Ibidem*, 168–169, 172–174. Na temat zjawiska kłusownictwa w innym regionie kraju zob. Dziaków 5 marca 38. Starostwo Powiatowe w Tarnobrzegu Komendant Główny Policji Państwowej rok 1938, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, sygn. A.43/6, s. 1: „[...] 30 I został postrzelony Rutyna Józef – gajowy w rewirze Krawce. Następnie 4 II o godz. 23 strzelił niezrozpoznany sprawca do gajowego w Krawcach Jana Wojnasa i tej samej nocy wybito szyby gajowemu w tymże rewirze Drozdów Walentemu. Personel leśny spotyka zarówno w Krawcach, jak i innych rewirach włóczących się po lesie uzbrojonych ludzi. Interwencja policji prawie żadna. Nie tylko nie zdołano wyśledzić włóczących się ludzi, ale nie wykryto sprawcy postrzelenia funkcjonariusza Policji Państwowej. Kradzieże i szkody leśne oraz polowe wzmagają się. Personel leśny i polowy nie jest w stanie przeciwdziałać bez pomocy ze strony sił bezpieczeństwa. Większość drewna sprzedawana na targach w Sandomierzu i Tarnobrzegu pochodzi z kradzieży w lasach gromadzkich i prywatnych”.

⁴⁴ Piątkowska, *Życie przestępcze*, 174.

topkę soli. W nocy z 4 na 5 maja tegoż roku strażnik graniczny Jan Szczepaniak z Placówki Probabin (pow. Horodenka) użył broni palnej na terenie gromady Horodnica nad brzegiem Dniestru, strzelając czterokrotnie bez skutku z karabinu za uciekającymi przemytnikami. Interwencja strażnika była bezskuteczna, ponieważ ściąganym udało się zbiec.

Dnia 12 czerwca 1939 r. patrol straży granicznej z placówki w Rybnie (pow. Kosów) o godz. 0.45 natknął się na trzech przemytników, powracających z kontrabandą z Rumunii, których usiłował zatrzymać. Na widok patrolu przemytnicy rzucili się do ucieczki, a ponieważ nie zatrzymali się na wezwanie, patrol użył broni, skutkiem czego jeden z przemytników o ukraińsko brzmiącym imieniu i nazwisku został ranny w prawą rękę powyżej łokcia⁴⁵.

Na Pokuciu, gdzie przemycano z Rumunii m.in. cynamon, za przeniesienie przez granicę jednego dwudziestopięciokilogramowego worka miejscowy przemytnik otrzymywał 25 złotych. Przewożono nielegalnie przez granicę towary takie jak spirytus, drożdże, karty do gry, sacharynę, kamienie do zapalniczek, cytryny, wodę kolońską, zegarki, przybory do golenia, galanterię, a nawet orzechy⁴⁶. Podobne towary szmuglowano przez granicę z Niemcami. Na przykład na odcinku Inspektoratu Granicznego Straży Celnej Grajewo przez granicę przerzucano tytoń, galanterię (przybory do golenia), koszule trykotowe, kołnierzyki, niewielkie ilości spirytusu, a nawet rodzynki i świeże ryby. Nie występowała specjalizacja przemytu, jak ma to miejsce obecnie⁴⁷. Przez granicę polsko-niemiecką przemycano także pewne ilości środków o działaniu narkotycznym, których odbiorcami bardzo często były kobiety⁴⁸. O ile kontrabanda stanowiła przestępstwo skarbowe, o tyle nowe przestępstwo – przerzut ludzi na Ukrainę Zakarpacką – miał charakter przestępstwa politycznego.

W województwie stanisławowskim poważnym problemem były włamania do urzędów i kradzieże na szkodę państwa. Dnia 5 maja 1939 r. odkryto, że piętnastoletni syn stróża starostwa powiatowego w Śniatyniu za pomocą dorobionego klucza od jesieni 1938 r. systematycznie wykrał z magazynu starostwa broń przechowywaną tam jako depozyt do spraw karnych. W czasie dochodzeń podejrzanemu chłopcu odebrano karabin, trzy pistolety, dwa rewolwery, szablę, bagnet i nóż myśliwski. Ogółem w tej sprawie oskarżono 10 osób, w tym jedną za kradzież, zaś dziewięć za paserstwo, a niezależnie od tego – pięć osób za nielegalne posiadanie broni.

⁴⁵ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc czerwiec, nr PP Taj. 17/2/39, Stanisławów dnia 29 lipca 1939 r., Rozdział II. Bezpieczeństwo ogólne, DAIFO, z. 2, inw. 1, t. 2343.

⁴⁶ Piątkowska, *Życie przestępcze*, 184–185.

⁴⁷ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, Straż Celna, Naczelny Inspektorat, Komunikaty Informacyjne Naczelnego Inspektoratu Straży Celnej nr 1–9, sygn. 13, k. 85.

⁴⁸ Marian Mroczo, „Z działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich – Polskiego Związku Zachodniego na pograniczu Prus Wschodnich w latach 1921–1939”, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 2 (1977): 213.

Nocą z 4 na 5 marca 1939 r. skradziono w Krasnej (pow. Nadwórna) około 150 metrów kabla wojskowej linii telefonicznej. W toku dochodzenia stwierdzono, że drut ten zabrał Wasyl Popowicz z Krasnej, od którego udało się odzyskać skradziony kabel. W kwietniu 1939 r. zanotowano 1412 wypadków kradzieży. W porównaniu z poprzednim miesiącem liczba przestępstw przeciwko mieniu zmniejszyła się o 100 wypadków.

W kwietniu 1939 r. włamano się do greckokatolickiej cerkwi w Chlebiczyńce Leśnym w powiecie Śniatyń, skąd skradziono siedem obrusów. Sprawców kradzieży nie udało się ustalić. Przestępstwo nie miało charakteru politycznego ani religijnego. Złodzieje zadowolili się prostym wyposażeniem świątyni, nie kradnąc przedmiotów związanych bezpośrednio ze sprawowaniem kultu religijnego.

W lipcu 1939 r. zanotowano 1490 wypadków kradzieży. W porównaniu z czerwcem liczba przestępstw przeciw mieniu zwiększyła się o 183 wypadki. W Rohatynie w lipcu 1939 r. stan bezpieczeństwa uległ poprawie, ponieważ rozpoczęły się letnie prace polowe, w których brała udział uboższa część ludności. W tym czasie zanotowano 23 kradzieże z pola. W powiecie Śniatyń stwierdzono spadek bezrobocia, ale wzrost liczby kradzieży. W sierpniu 1939 r. w powiecie stanisławowskim odnotowano zbrodnie stanu⁴⁹. Chodziło tu zapewne o działania ukraińskich nacjonalistów.

Podsumowując przedstawione zdarzenia kryminalne, które miały miejsce w województwie stanisławowskim w pierwszej połowie 1939 r., można dostrzec następujące zjawiska: częste użycie broni palnej do popełniania inkryminowanych czynów oraz polityczny motyw najcięższych przestępstw. Pojawiło się także nowe przestępstwo graniczne: nielegalne przekraczanie granicy w celu zaciągu do obcej organizacji paramilitarnej działającej na terenie efemerycznego tworu państwowego Karpato-Ukrainy⁵⁰. Po jej włączeniu do Węgier, członków Siczy Karpackiej (organizacji ukraińskiej samoobrony), będących obywatelami polskimi, deportowano do Polski i osadzono w Miejscu Odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Jednym ze stałych elementów sprawozdań wojewody stanisławowskiego ze stanu bezpieczeństwa jest opis działań o charakterze terrorystycznym. Autor niniejszego opracowania nie przedstawia szczegółowo wszystkich przypadków terroru, ponieważ większość aktów uznanych za czyn terrorystyczny nie niosło za sobą poważnych konsekwencji. Za akt terroru uważano np. pisemne pogróżki

⁴⁹ Włodarkiewicz, *Przed zagładą*, 459. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 r., część szczególna, rozdz. XVII. Zbrodnie stanu, art. 93 § 1. Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia na czas nie krótszy niż od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci. Paragraf 2 określa kary za zmianą przemocą ustroju państwa – od lat 10 do dożywocia. Dalsze punkty uściślają karę za zdradę stanu. W definicji tej mieściło się również przygotowanie do dokonania omawianej zbrodni.

⁵⁰ Art. 101 § 1. Kto, będąc obywatelem polskim, przyjmuje obowiązki w wojsku nieprzyjacielskim, lub takich obowiązków nie porzuca, choćby przez wstąpienie do obcego wojska uzyskał obce obywatelstwo, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

czy niszczenie godła państwowego na skrzynkach pocztowych. Były to czyny karalne, ale nie można ich porównać z innymi aktami przemocy (nie wyłączając zabójstw)⁵¹. Wiele z aktów terroru należało raczej zakwalifikować jako czyny chuligańskie o politycznym podtekście. Nie przypominają działań terrorystycznych, z jakimi mamy do czynienia obecnie.

Według cytowanych sprawozdań liczba aktów terroru w województwie stanisławowskim wzrosła z powodu włączenia się OUN do działalności legalnych organizacji samorządowych i zbliżających się wyborów. W roku 1939 wyczuwalne było napięcie spowodowane zbliżającą się wojną. Nie oddziaływało to w sposób widoczny na wzrost przestępstw o charakterze kryminalnym, ale wpłynęło na przestępstwa o podłożu politycznym. Ukraińscy nacjonaści liczyli na rychłą konfrontację Polski z Niemcami i odbudowę u boku hitlerowskich Niemiec niepodległej Ukrainy.

Rafał Roguski

**Criminal Activities in the Stanisławów Voivodeship in the Period January–July 1939
as Presented in Reports by the Voivode of Stanisławów**

Summary

The author of this articles focusses on the issue (hitherto little researched) of criminal activities in the south-eastern part of the Second Republic, that is in the then Stanisławów Voivodeship. Geographically, the article is limited to the abovementioned voivodeship, which belonged to the group of southern voivodeships; chronologically, however, it deals with the last seven months of peace (January-July 1939). Sources are the monthly *Sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa* (Reports on Security), prepared by the *Urząd Wojewódzki* (Voivodeship Office) in Stanisławów. The author describes the information offered in these reports on particular kinds of crime, starting from the most frequent: from murder and robbery through acts of political terror up to common theft and poaching. It must be noted that the concept of political terror used in the cited documents differs from its contemporary understanding. For the global community, in which terrorism involves hundreds of innocent victims, occurrences from the earlier period seem rather common acts of hooliganism. In the south-eastern border areas of the Second Republic, there were also specific kinds of border crimes connected with the existence of the ephemeral Carpathian Ruthenia, and of course smuggling. Some criminal acts were of a political and chauvinist nature.

⁵¹ Włodarkiewicz, *Przed zagładą*, 440.